

*Witold Konstanty Pietrzak*

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0003-0712-9184>

[witold.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:witold.pietrzak@uni.lodz.pl)

## François de La Noue czyta *Amadisa z Walii*

### François de La Noue as a Reader of *Amadis de Gaule*

#### SUMMARY

*Amadis de Gaule* is a chivalric romance adapted from the Spanish work of Garci Rodriguez de Montalvo by Nicolas Herberay des Essarts in 1540-1548. As the first bestselling novel in France, it initially generated enthusiastic reactions concerning the qualities of style and the pleasure of reading, then, with the progress of violence unleashed by civil conflicts, more and more severe. François de La Noue, famous soldier sincerely devoted to the Protestant cause and author of *Discours politiques et militaires*, is one of the most intransigent censors of the French *Amadis*. In this paper we show the poisons that according to the Huguenot infect the fiction of this novel: tantalizing depictions of mages and witches, immoral conception of love relationships and fanciful military exploits of the characters. These three layers of the work risk perverting French youth, which plunges the moralist in deep concern.

**KEYWORDS** – *Amadis de Gaule*, Nicolas Herberay des Essarts, François de La Noue, *Discours politiques et militaires*, literary criticism

### François de La Noue lecteur d'*Amadis de Gaule*

#### RÉSUMÉ

*Amadis de Gaule* est un roman de chevalerie adapté de l'œuvre espagnole de Garci Rodriguez de Montalvo par Nicolas Herberay des Essarts à partir de 1540. En tant que premier roman à succès sur le marché du livre en France il a suscité des réactions d'abord enthousiastes, touchant les qualités du style et le plaisir de la lecture, puis, avec les progrès des violences déchaînées par les conflits civils, de plus en plus sévères. François de La Noue, célèbre soldat sincèrement dévoué à la cause protestante et auteur des *Discours politiques et militaires* (1587), figure parmi les censeurs les plus intransigeants de l'*Amadis* français. Dans cet article, on montre les poisons qui, selon le huguenot,



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 10.01.2022. Revised: 9.09.2022. Accepted: 22.12.2022.

infectent la fiction de ce roman : les représentations alléchantes des mages et sorcières, la conception immorale des rapports amoureux et les exploits militaires fantaisistes des personnages. Ces trois couches de l'œuvre risquent de pervertir la jeunesse française, ce qui plonge le moraliste dans une profonde inquiétude.

**MOTS-CLÉS** – *Amadis de Gaule*, Nicolas Herberay des Essarts, François de La Noue, *Discours politiques et militaires*, critique littéraire

W pierwszej połowie XVI wieku rozwija się we Francji polityka kulturalna mająca na celu promocję języka francuskiego, żywo popieraną przez Franciszka I. Aktem politycznym o ogromnym w tej sferze znaczeniu jest ordonans z Villers-Cotterêts (1539), który w miejsce dotychczasowej łaciny wprowadza język rodzimy do administracji państwowej. Na gruncie literatury gestem o podobnym wydźwięku jest, jak wiadomo, tzw. manifest Plejady, czyli *Obrona i uświetnienie języka francuskiego* Joachima Du Bellay (1549). Niezależnie jednak od tych wydarzeń istotnych w skali całego kraju, w latach 1540-1560 bardzo wydatnie ożywia się działalność tłumaczy. Dwór królewski, humaniści, elity intelektualne marzą o wykształceniu nowego człowieka, który by swe okrzeseanie, znajdujące wyraz w wytwornym sposobie mówienia, zawdzięczał czytaniu. Przekład nie miał wprawdzie statusu szlacheckiej formy naśladowania, a środowisko zajmujących się nim literatów wytworzyło charakterystyczną dla ich zawodu topikę<sup>1</sup>, ale mógł w znacznym stopniu współrealizować ten cywilizacyjny cel. Wszelako, wskutek pogłębiającego się kryzysu polityczno-religijnego, który na początku lat 60. przerodzi się w serię wojen cywilnych, klimat duchowy w drugiej połowie XVI stulecia diametralnie się zmienia. Przychodzi czas na refleksję nad stanem królestwa i perspektywami wyjścia z kryzysu, czas na podsumowania i oceny poprzednich dekad. Jak na te nowe okoliczności reagują czytelnicy przekładów? Co sądzono o ich jakości? Jak postrzegano proces potencjalnej lektury? Odpowiedzi na te pytania postaram się udzielić na przykładzie prozy narracyjnej tamtych czasów, której miarodajną próbką będzie pierwszy francuski bestseller: *Amadis z Walii*.

## 1. *Amadis z Walii* – pierwszy francuski bestseller

W dobie entuzjazmu wywołanego rozwojem sztuki drukarskiej we Francji pierwszym tytułem zapewniającym znaczne zyski jego twórcom – oprócz autora także i drukarzowi, wydawcy oraz księgarzowi – będzie nie oryginalnie skompo-

<sup>1</sup> Na przykład: praca tłumacza nie przynosi chwały; tłumacz jest kimś gorszym od autora; ale z drugiej strony tłumacz odkrywa zapomniane skarby kultury. L. Guillerme, « L'auteur, les modèles, et le pouvoir ou la topique de la traduction au XVI<sup>e</sup> siècle en France », *Revue des Sciences Humaines*, octobre-décembre 1980, t. LII, n° 180, s. 5-31.

nowany nad Loarą utwór, lecz przekład z języka hiszpańskiego. *Amadis z Walii*, bo o nim mowa, to powieść rycerska mająca złożone i nie do końca wyjaśnione źródła. Pomijając hipotetyczny, pierwotny model hiszpański sięgający lat 1345-1350 czy też model portugalski z końca XIV wieku, będący domniemaną przeróbką tego poprzedniego, można z pewnością powiedzieć, że dzieło powstało w Hiszpanii około 1492 roku, a jego autorem był Garci Rodriguez de Montalvo. Pierwsze jego wydanie drukowane noszące tytuł *Los quatro libros del virtuoso cavallero Amadis de Gaula* ukazało się w Saragossie w 1508 roku<sup>2</sup>. Nieco ponad trzy dekady później, w roku 1540, opublikowano francuski przekład pierwszej książki powieści dokonany przez Nicolasa de Herberay des Essarts. Książkę wydrukował Denis Janot<sup>3</sup>, a jej sprzedaż miało się zająć dwóch księgarzy, Jean Longis i Vincent Sertenas. Zważywszy na jego późniejszą rolę, Sertenas zasługuje na kilka chwil uwagi. Nie wiemy nic o jego rodzinie, urodzeniu i edukacji. Jego nazwisko pojawia się po raz pierwszy w 1534 roku, kiedy otrzymuje on prawo do sprzedaży powieści rycerskiej *Tezeusz z Kolonii* (*Theseus de Coulongne*). W następnych latach będzie się parał handlem tłumaczeniami, pośród których warto odnotować traktat *O przyjaźni* Cycerona (1535), *Dworzanina* Baltassare'a Castiglione (1537) czy antologię *O sławnych niewiastach* Boccaccia (1538). Pod koniec tej dekady Vincent Sertenas, który potrafi słuchać bardziej doświadczonych kolegów po fachu, a zarazem trafnie rozpoznawać preferencje czytelników, cieszy się już reputacją księgarza ukierunkowanego na przekłady<sup>4</sup>.

Wracając do *Amadisa*, należy podkreślić, że Montalvo sięgnął po tradycje francuskiej powieści arturiańskiej, co pozwala zrozumieć niesamowity sukces wydawniczy francuskiego przekładu, czy raczej swobodnej adaptacji, postrzeganej zgodnie z sugestią samego tłumacza jako oryginalne dzieło rodzime, a nie importowane<sup>5</sup>. Niewątpliwym twórcą tej popularności był wspomniany już Nicolas de Herberay des Essarts. Promując swój przekład, przywołuje świadectwo bliżej nieokreślonych szlachciców hiszpańskich, którzy mu zachwalali tę powieść jako doskonalszą od innych dzieł napisanych w ich języku, co on sam potwierdza na

<sup>2</sup> E. Baret, *De l'Amadis de Gaule et de son influence sur les mœurs et sur la littérature au XVI<sup>e</sup> et au XVII<sup>e</sup> siècle, avec une notice bibliographique*, Paris, Auguste Durand, 1853, s. 20-40. Por. *Le Premier Livre d'Amadis de Gaule*, publié sur l'édition originale par H. Vaganay, nouvelle édition avec Introduction, Glossaire et relevé des variantes par Y. Giraud, t. I, Paris, Nizet, 1986, Introduction, s. [5]-[6].

<sup>3</sup> Słynny drukarz paryski, aktywny w latach 1529-1544, specjalizujący się w publikacjach w języku francuskim. Janot wydrukował pięć pierwszych ksiąg *Amadisa*. Zob. S. Rawles, *Denis Janot, Parisian Printer and Bookseller (1529-1544): A Bibliographical Study, Doctoral Dissertation*, University of Warwick, 1976, vol. I, s. 15-40.

<sup>4</sup> M. Simonin, « La disgrâce d'Amadis », *Studi Francesi*, gennaio-aprile 1984, t. 82, XXVIII/I, s. 1-35, tutaj s. 7, przyp. 27. Vincent Sertenas będzie miał znaczny udział w promocji drugiego bestsellera we Francji, *historii tragicznych* Pierre'a Boaistuau i François de Belleforest, w założeniu będących także przekładem, tym razem z języka włoskiego.

<sup>5</sup> *Le Premier Livre d'Amadis de Gaule*, op. cit., Prologue du traducteur, s. XI-XII. Zob. także *ibid.*, Introduction, s. [4], oraz E. Baret, op. cit., s. 163.

podstawie „rozmaitości przyjemnych materii, które ona porusza, jak i subtelnie opisanych obrazów postaci w kwestii wojny i miłości”. Następnie dorzuca, komentując już swój własny przekład:

Choć to, co się ukazuje w tym tłumaczeniu Amadisa, nie zostało wydobyte z jakiegoś słynnego autora, zdolnego mu nadać koloryt prawdziwości, to jednak czytelnik znajdzie w nim tyle przyjemnych potyczek rycerskich wraz z nieskończonymi przemowami o miłości [...], że każda rozsądna osoba powinna się zdecydować, a nawet wręcz zmusić do przeczytania jego historii, aby zakosztować rozrywki i przyjemności<sup>6</sup>.

Herberay des Essarts, być może świadom potencjalnej krytyki, podkreśla więc fikcyjność historii Amadisa i jej cel *stricte* estetyczny. Różni się w tym od „autora hiszpańskiego”, który twierdzi, że „młodzi rycerze będą mogli w niej znaleźć przykład”<sup>7</sup> do naśladowania. Ta różnica pokazuje dwa odrębne ujęcia fikcji literackiej: Montalvo widzi w niej odbicie rzeczywistości, swoiste zwierciadło, które nie tyle *przedstawia* życie, ile raczej *jest* życiem, a opisani tam bohaterowie są nie tyle *bytami z papieru*, ile raczej *prawdziwymi ludźmi*, których czyny można powielać. Nicolas natomiast sugeruje autonomię fikcji, którą należy się delektować, ale której nie powinno się postrzegać jako wzoru własnego postępowania. Przyszłość pokaże, iż szesnastowieczni czytelnicy *Amadisa* nie zrozumieli przesłania francuskiego tłumacza.

O jego życiu niewiele wiadomo. Herberay des Essarts pochodził prawdopodobnie z mieszczańskiej rodziny. Języka hiszpańskiego nauczył się być może w 1525 roku, kiedy towarzyszył Franciszkowi I podczas jego niewoli po klęsce pod Pawią. Wtedy też mógł poznać oryginalnego *Amadisa de Gaula*, którego według legendy miał obiecać królowi oddać w języku francuskim. Na początku 1530 roku, opierając się na hiszpańskim przekładzie, przetłumaczył na francuski *Elektrę* Sofoklesa. W 1532 roku Nicolas ożenił się z Marie Compaing, która wzbudziła w nim gorącą miłość. Okres szczęśliwego pożycia z małżonką spędził Nicolas nad tłumaczeniem ośmiu ksiąg *Amadisa*, publikowanych od 1540 do 1548 roku. W latach 1537-1548 pełnił funkcję komisarza królewskiego do spraw wojny, ale nie dorobił się dzięki tej pracy wielkiego majątku. W tym też czasie nawiązał bliskie kontakty w paryskim środowisku księgarzy, drukarzy i tłumaczy. Śmierć ukochanej żony w 1549 roku pogrążyła go jednak w głębokiej melancholii, której skutkiem będzie zaniechanie pracy nad „fikcją literacką”, jaką był jego zdaniem *Amadis*, i skupienie się nad „prawdą historyczną”, którą w tym czasie uosabiała w jego oczach *Wojna żydowska* Józefa Flawiusza. Nicolas umarł w 1552 roku<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> *Le Premier Livre d'Amadis de Gaule, op. cit.*, Prologue du traducteur, s. XI-XIII.

<sup>7</sup> *Ibid*, Prologue de l'auteur espagnol, s. XVII.

<sup>8</sup> M. Simonin, *op. cit.*, s. 4-14; J.-P. Guillerme et L. Guillerme, « Vestiges d'Herberay des Essarts. Acuerdo olvido », *Studi Francesi*, gennaio-aprile 2007, t. 151, LII, s. 3-31; oraz *Histoire des traductions en langue française. XV<sup>e</sup> et XVI<sup>e</sup> siècles, 1470-1610*, sous la dir. de V. Duché, Verdier, 2015, s. 284-286 i 370-371.

W przeciwieństwie do reakcji hiszpańskich na powieść Montalvo<sup>9</sup>, recepcja dzieła Nicolasa de Herberay des Essarts we Francji była w latach 40. XVI wieku i na początku następnego dziesięciolecia w zdecydowanej mierze entuzjastyczna. Znalazła wyraz w wierszowanych liminariach zamieszczonych w różnych księgach i pisanych przez poetów już to anonimowych, już to wybitnych, jak Marc Antoine Muret, Louis des Masures czy Joachim Du Bellay<sup>10</sup>. Z czasem styl Nicolasa nadal będzie budzić podziw, choć pojawią się zarzuty o afektację, a także bardziej substancjalne argumenty, mówiące, że *Amadis* jest ledwie przyjemną lekturą, pozbawioną walorów edukacyjnych. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że *Amadis* był nie tylko pierwszym bestsellerem francuskim<sup>11</sup>; zachwycała się nim cała ówczesna Europa zachodnia<sup>12</sup>, dość przypomnieć, że podziwiał go Torquato Tasso<sup>13</sup>, pochłaniał go Ignacy de Loyola, święta Teresa z Ávili rozczytywała się w nim po kryjomu, a autor *Don Kiszota* sparodiował go na swój sposób.

## 2. François de La Noue czyta *Amadisa*

Interesujące w tym kontekście są przemyślenia francuskiego żołnierza i pisarza François de La Noue (1531-1591). Jego barwne życie, podobne do biografii Brantôme'a czy Agrippy d'Aubignego, upłynęło pod znakiem miecza i pióra<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Według ówczesnych krytyków (m.in. Luis Vivès, Antonio de Guevara i Pedro Mexía) powieści rycerskie, pisane przez próżnych autorów i przeznaczone dla ignorantów, zasługują na surową cenzurę. Promują niemoralność, okrucieństwo i kłamstwo. M. Simonin, *op. cit.*, s. 24-25.

<sup>10</sup> E. Baret, *op. cit.*, s. 163-167; S. Rawles, *op. cit.*, s. 71-76.

<sup>11</sup> Jak wspominałem, w latach 1540-1548 Herberay des Essarts tłumaczy osiem pierwszych ksiąg *Amadisa*. Następni tłumacze przekładają na język francuski pięć pozostałych ksiąg z hiszpańskiego oryginału: t. IX, Claude Colet i Gilles Boileau de Bouillon, 1553; t. X i XI, Jacques Gohory, 1553 i 1554; t. XII, Guillaume Aubert, 1556. Wreszcie inni pisarze (m.in. Antoine Tyron, Gabriel Chappuys i Nicolas de Montreux) będą dopisywać kontynuacje *Amadisa*, który w ostatecznej wersji, w 1615 roku, osiągnie dwadzieścia cztery księgi (E. Baret, *op. cit.*, s. 197-202). W sumie *Amadis z Walii* będzie miał ponad czterysta wydań francuskich (*Histoire des traductions en langue française*, *op. cit.*, s. 284). W 1572 roku ukazuje się *Thresor des livres d'Amadis de Gaule* (Lyon, Par la Veufve de feu G. Cotier), antologia zawierająca przemowy, listy, skargi i inne „wyśmienite” fragmenty.

<sup>12</sup> Prawie cała. Montaigne zajął stanowisko obojętne: „Co do *Amadysów* i tym podobnych bajęd, nie zdołały one przykuć mej uwagi nawet w dzieciństwie”; M. de Montaigne, *Próby*, Księga druga, przeł. T. Żeleński (Boy), oprac. Z. Gierczyński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, X, „O książkach”, s. 106.

<sup>13</sup> E. Baret, *op. cit.*, s. 16-19.

<sup>14</sup> Najobszerniejszą biografię La Noue przedstawił H. Hauser, *François de La Noue (1531-1591)*, Paris, Hachette, 1892; zob. także E. et É., Haag, *La France protestante ou Vies des protestants français qui se sont fait un nom dans l'histoire depuis les premiers temps de la Réformation jusqu'à la reconnaissance de la liberté des cultes par l'Assemblée Nationale*, t. VI, Paris, Joël Cherbuliez, 1856, s. 280-296; oraz W. H. Huseman, *La Personnalité littéraire de François de La Noue 1531-1591*, Paris, Nizet, 1986, s. 9-52.

W przeciwieństwie do młodzieży szlacheckiej swoich czasów, La Noue otrzymał od ojca, który planował dla niego karierę wojskową, bardzo ograniczoną edukację humanistyczną. Wiedziony potrzebą serca, swoje wykształcenie będzie jednak uzupełniał we własnym zakresie, poznając dogłębnie nie tylko *Pismo Święte*, które stanie się podstawą jego wiary, etyki i myśli politycznej, ale i ojców Kościoła, głównie Pawła i Augustyna, historyków antycznych (Ksenofonta, Salustiusza czy Tytusa) i nowożytnych (Commynes'a, Guicciardiniego), Plutarcha oraz, co ciekawe, Rabelais'go. Około roku 1558, pod wpływem François d'Andelot de Coligny La Noue przeszedł na protestantyzm, a niedługo później poślubił Marguerite de Téligny. Nie sposób tu przedstawić wszystkich jego wyczynów wojskowych, dlatego ograniczę się do kilku faktów. Podczas II wojny religijnej w 1568 roku został ranny, wskutek czego amputowano mu lewe ramię. La Noue wszelako nie zraził się tą przypadłością i kazał sobie wykuć żelazną protezę, stąd przydomek *Bras de fer*, „Żelazne ramię”. Podczas III wojny religijnej (1568-1570) wyróżnił się na polu walki, zdobywając reputację wybitnego kapitana. W roku 1579 został marszałkiem generalnym, a rok później dostał się do hiszpańskiej niewoli, gdzie spędził pięć lat. Wtedy to poświęcił się pisaniu i zredagował m.in. *Rozprawy polityczne i militarne*<sup>15</sup>, opublikowane w 1587 roku i do 1612 roku siedem razy wznawiane; o ich doniosłości świadczy również fakt, że dość szybko doczekały się przekładów: na język angielski (1588) i niemiecki (1592).

*Rozprawy polityczne i militarne* są utworem gatunkowo złożonym. W skład książki wchodzi 26 rozpraw, z czego część dotyczy taktyki wojskowej, ostatnia, bardzo długa, bo licząca ponad 180 stron, zawiera przemyślenia na temat pierwszych trzech wojen domowych<sup>16</sup>, a pozostałe poświęcone są kwestiom politycznym, społecznym i moralnym. Do tej ostatniej grupy należy rozprawa VI: „Że lektura ksiąg Amadisa nie jest mniej szkodliwa dla młodzieży niż lektura ksiąg Machiawela dla starców”. François de La Noue uchodził za człowieka na wskroś uczciwego, budził szacunek nie tylko wśród protestantów, z którymi się związał, ale i wśród katolików, których w pewnym sensie zdradził. Jako przedstawiciel renesansowego humanizmu przywiązywał ogromną wagę do wychowania<sup>17</sup>. Dlatego jego diagnoza adaptacji Nicolasa Herberay des Essarts zdaje się wyrażać autentyczny niepokój o przyszłość francuskiej młodzieży. „Nie pomylę się twierdząc – pisze La Noue – że księgi Amadisa są narzędziami bardzo odpowiednimi do demoralizacji, co postanowiłem krótko wykazać, aby niewinność

<sup>15</sup> Fr. de La Noue, *Discours politiques et militaires*, Basle, François Forest, 1587; wyd. kryt. F. E. Sutcliffe, Genève/Paris, Droz/Minard, 1967; poniżej wszystkie odniesienia do tego wydania.

<sup>16</sup> Drukowano tę część osobno jako pamiętniki z czasów wojen religijnych.

<sup>17</sup> Temu właśnie zagadnieniu poświęcona jest rozprawa V, „O dobrem wychowaniu i edukacji, które należy zapewnić młodym francuskim szlachcicom”. Według pisarza człowiek otrzymuje w życiu różne dobra, z których szlachectwo stworzyli nasi przodkowie, bogactwo zależy od kaprysów natury, chwała zaś i zdrowie są niepewne i zmienne. W przeciwieństwie do nich „wiedza jest w nas jedyną boską a nieśmiertelną zaletą”; Fr. de La Noue, *op. cit.*, s. 136.

młodzieży obawiała się zaplątać w te niewidoczne sieci, które są tak zmyślnie zastawione” (s. 161). Zdaniem pisarza ich autor był „dworskim sztukmistrzem, sprytnym a przebiegłym”, który w celu zapewnienia im poczytności „zręcznie skomponował tysiące cudów pokrytych a osłoniętych kilkoma rzeczami przyjemnymi, pożądanymi i stosownymi” (s. 162-163). Ludzie są przekonani – ciągnie La Noue – że *Amadis* jest książką obyczajową i obyczajną, a pisarzowi przyświecały uczciwe i moralne intencje. Autor *Rozprawy* sądzi jednak, że pod płaszczykiem wzniosłych pouczeń i egzemplów kryje się trująca fikcja, pełna przesądów, nieprzyzwoitych historii miłosnych i zafałszowanych, niewiarygodnych opisów walki. Łatwo więc wyobrazić sobie niebezpieczeństwo w chwili, gdy ów romans trafi w nieodpowiednie ręce – niewinnej i naiwnej panny czy ambitnego, choć niedoświadczonego młodzieńca. Jak widać, La Noue pojmuje fikcję literacką jako zwierciadło życia, które można interpretować w kategoriach prawdy/fałszu, czyli w sposób tradycyjny, niezgodny z pierwotną myślą Nicolasa Herberay des Esarts. *Amadis z Walii* jest według niego zainfekowany kilkoma truciznami.

### 3. Truczny *Amadisa*

Pierwszą trucizną wśród „owoców rosnących w ogrodach Amadisa” (s. 168) jest ukazanie licznych czarodziejów i czarodziejek, wróżbitów, specjalistów od białej i czarnej magii. Według François de La Noue prawie każdy człowiek wie, iż są to postaci zmyślane, bajkowe, fantastyczne, pobłażliwość jednak, z jaką autor ich przedstawia, podziw, jaki budzą zarówno w nim samym, jak i w bohaterach powieści, wreszcie szacunek, który ich tam powszechnie otacza, tworzą atmosferę sprzyjającą utracie dystansu czytelnika – zwłaszcza tego, który poza *Amadisem* niczego nie studiował – wobec fikcyjnego statusu tych postaci, a stąd już bardzo blisko do sytuacji, w której omamiony czytelnik ich szatańskie nauki przyjmuje za prawdę. Tym sposobem czarnoksiężnicy „chwytają duszę, zarażając ją szaloną wiarą, która krok po kroku oddala ją od Boga” (s. 168). Jak widać, argument ma wydźwięk teologiczny i choć sam w sobie nie jest nowatorski<sup>18</sup>, to jednak wpleciony w edukacyjny kontekst nabiera praktycznych walorów. Moralista przyznaje co prawda, że powieść tu i ówdzie egzaltuje chrześcijańską pobożność, ale te miejsca stanowią jego zdaniem tylko przykrywkę dla pogańskiej ideologii, „promując religię dziką a okrutną, co zamieszkuje pustynie i eremitoria” (s. 175).

Truczina rozkoszy stanowi drugi niefortunny aspekt *Amadisa z Walii*. Jest ona zdaniem autora znacznie bardziej oczywista od poprzedniej, bardziej wyraziście i lepiej wyartykułowana, dlatego też więcej ludzi ulega jej porażającej mocy.

<sup>18</sup> Literatura demonologiczna w XVI wieku jest bardzo bogata. Wystarczy tu przytoczyć słynną *Demonomanię czarowników* Jeana Bodina (*De la Demonomanie des sorciers*, Paris, Jacques du Puys, 1580), rozdz. III, „O tych, co się wyrzekają Boga i swojej religii ze świadomym przyzwoleniem i czy są cielesnie uwożeni przez Demony”, f° 79 r°–89 v°.

Chodzi o wspomniane już przedstawienia miłości. Urok, którym młodzieńcy oczarowują młode kobiety, i łatwość, z jaką te ostatnie oddają się swym wielbicielom, wpisują się w opowieści o namiętnych uczuciach mające ogromny ładunek zaraźliwej deprawacji. La Noue twierdzi z ironią, że obrazy bohaterki z pobudzonym libido mogą wywierać na czytelniczkach tylko zgubny wpływ:

O, piękne pouczenie dla dziewcząt, gdy widzą one młode księżniczki rozpalone ogniem miłości do rycerza, którego widziały ledwie przez dwie godziny. I choć poczucie wstydu i skromność powinny utrzymać je w granicach cnotliwości, to jednak autor każe im od początku wyznać, że ostre strzały bożka Kupidyna (którego obarczają winą) tak głęboko je raniły, że nie mogąc wyjść drzwiami, są zmuszone wyskoczyć przez okno, aby w jakimś rozkoszonym sadzie pożywić się morelami (s. 169).

Warto tu przypomnieć, że morela jest symbolem kobiecego przyrodzenia<sup>19</sup>, przez co wchodzi w pole semantyczne pożądanego seksualnego i demaskuje tu w rzeczywistości, *stricte* fizyczną naturę owych namiętności. Że mężczyźni są jeszcze bardziej złaknieni miłostnego obcowania, tego nie trzeba podkreślać, warto natomiast zauważyć, że przedstawiciele obydwu płci mają zawsze na służbie jakaś pomysłową „darioletkę”. Dariolette to imię bohaterki z omawianej powieści, panienki ułatwiającej swojej pani albo panu kontakty z upragnioną osobą, czyli rajfurki. Ta nazwa własna z czasem zasiłała zasoby języka ogólnego, co dobitnie świadczy o popularności *Amadisa* w XVI i XVII wieku<sup>20</sup>. Rzecz paradoksalna, twierdzi La Noue, wersja francuska romansu posiada większą od hiszpańskiej siłę wyrazu:

Tłumacze francuscy nie tylko postarali się dobrze skomponować swe przekłady, ale również dodali – jak sądzę, bo stara mowa hiszpańska jest bardzo prosta – dodali wszelkie najpiękniejsze ozdobniki, jakie mogli zapożyczyć ze sztuki elokwencji, tak, aby nowy [utwór] miał większą skuteczność przekonywania [...]. A ponieważ wygładzili go i wymuskali, nie trzeba się dziwić, że jego pomruk jest przyjemny dla uszu, a poprzez uszy rozplomienia najczulsze afekty serca (s. 168-169).

Powraca tu pozytywna ocena warstwy językowej powieści znana z czasów jej recepcji w latach 50. XVI stulecia, ale wzmocniony zostaje argument jej szkoldliwości w procesie oddziaływania na czytelnika. François de La Noue do tych

<sup>19</sup> A. Oudin, *Curiositez françoises, pour Supplement aux Dictionnaires*, Paris, Antoine de Sommaille, 1656, s. 447.

<sup>20</sup> *Thresor de la langue françoise* Jeana Nicota (1606) nie odnotowuje tej nazwy, ale już w słowniku Cotgrave'a (*A Dictionarie of the French and English tongues*, London, Adam Islip, 1611, b.p.) znajdujemy następującą definicję: „Dariolette: f. A bowd, or carrier of love messages”; dowodzi ona, że na początku XVII wieku to słowo funkcjonuje w języku standardowym, niezależnie od jego powieściowego rodowodu. Pierwsze wydanie *Słownika Akademii Francuskiej* (1694) w haśle „dariolette” sygnalizuje burleskowy rejestr tego słowa, a zarazem jego już przestarzały charakter. W następnych wydaniach dzieła (1718, 1740) słowo jest podane jako kolokwializm (*style familier*), zaś czwarta jego edycja (1762) sygnalizuje je po raz ostatni, z dopiskiem, że jest to nazwa przestarzała i używana dla określenia postaci powieściowej.



przemysleń dochodzi po lekturze romansu, a może i na podstawie własnych obserwacji – tego nie wiemy. Wiemy natomiast, jak wpływ utworu ocenił Brantôme, czuły kochanek, znawca francuskich salonów i amator pikantnych plotek, których w pamięci przechowywał mnóstwo: „Chciałbym mieć tyle setek talerów, ile było panien tak świeckich, iako y zakonnych, które się niegdy wzruszyły, zbrukały a zbyły dziewictwa przez czytanie Amadysa z Galliey”<sup>21</sup>.

Trzecim trującym komponentem *Amadisa* są obrazy wzięte z rzemiosła rycerskiego. La Noue twierdzi, że bardzo szkodliwym jest ugruntowanie nieszczonego obyczaju, który każe wojakowi podrzynać gardło swojemu adwersarzowi z byle jakiej, choćby najbardziej błahej przyczyny. I autor powieści „z tych tragedii czyni rozrywkę władców, dam, dworów i miast. Widać w nich często, jak ojciec walczy z synem, brat z bratem, wuj z siostrzeńcem [...]. Po dwóch godzinach jedni i drudzy ociekają krwią i padają z wycieńczenia” (s. 173). Czasem wojownicy się nie znają, czasem krzyżują szablę, aby wypróbować swe siły, przy czym zawsze towarzyszy im – a także czytelnikowi – niezdrowa przyjemność płynąca z delektowania się spektaklem przelanej krwi. Młodzieńcy, którzy czytają te przykłady, przekonują się, że „trzeba zawsze się z kimś fechtować, aby być cenionym i wzbudzać bojaźń” (s. 174). Według La Noue znaczący wzrost liczby pojedynków we Francji na przestrzeni trzech wcześniejszych dekad, czyli mniej więcej w latach 1550-1580<sup>22</sup>, jest skutkiem owego zachwytu nad zestetyzowaną przemocą i nierealistycznym etosem rycerza. Autor dodaje wreszcie, że protagoniści *Amadisa* skłonność do chwytania za oręż przy każdej okazji przekuwają na niebywałe wyczyny, sprzeczne z elementarnym poczuciem prawdopodobieństwa: wystarczy wspomnieć

te potężne ciosy, które tną człowieka aż do pasa i z miejsca odrzynają mu naramiennik wraz z ramieniem; te starcia i upadki, które nie robią chwytowi krzywdy, gdyż oto ponownie wskakuje on na koń, jakby stał się lampartem; a także te walki toczone przez dwie godziny podczas niedorzecznych rozmów oraz te urojone brawurowe ekscesy, kiedy jeden rycerz zabija dwustu wrogów (s. 175-176).

La Noue wyznaje, że mógłby przytoczyć jeszcze inne przykłady rycerskiej próżności, w które obfituje *Amadis z Walii*, gdyby nie obawa, że zamiast zniechęcić bliźniego do lektury, rozbudzi w nim tym większe upodobanie. Jak słusznie sądzi William Huseman, w tym i innych miejscach dochodzi do głosu niechęć

<sup>21</sup> Brantôme, *Żywoty pań swawolnych*, przeł. i oprac. T. Żeleński (Boy), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1990, s. 412.

<sup>22</sup> Rozwój pojedynków we Francji zaczął się już w latach 20. XVI wieku, a w dobie wojen religijnych istotnie się nasilił, przy czym miały one głębsze niż tylko literackie, społeczno-polityczne przyczyny. Zob. N. Le Roux, «Duel, défi, assassinat. Noblesse et culture de la violence (fin XVI<sup>e</sup> siècle – début XVII<sup>e</sup> siècle)», in *Le Duel entre justice des hommes et justice de Dieu du Moyen Âge au XVII<sup>e</sup> siècle*, sous la dir. de D. Bjaï et M. White-Le Goff, Paris, Classiques Garnier, 2013, s. 59-78.

autora, czy wręcz nienawiść do literackiej fikcji i szerzej, do języka upudrowanego retorycznymi ozdobnikami, zdolnymi tak sugestywnie oddziaływać na wyobraźnię czytelnika<sup>23</sup>. Postawa La Noue ma tu ewidentne korzenie kalwińskie i wynika z bezwarunkowego przywiązania do prawdy, którą znaleźć można wyłącznie w Piśmie świętym. Upodobanie do fikcji – przejaw idolatrii – jest więc zgubnym umiłowaniem kłamstwa<sup>24</sup>.

\*

Oparty na hiszpańskim pierwowzorze francuski *Amadis z Walii* stworzony przez Nicolasa Herberay des Essarts stał się pierwszym sukcesem wydawniczym we Francji. Zachwycano się jego stylem i walorami rozrywkowymi. Tłumacz pragnął, by jego dzieło odbierano z dystansem jako wytwór wyobraźni, nie zaś tradycyjnie, jako zbiór egzemplów i wzorów postępowania. Z czasem jednak, wraz z rozwojem konfliktów religijnych, nastroje się zradycalizowały i Francuzi zaczęli przyjmować wobec romansu postawę coraz bardziej surową, naznaczoną konserwatywnym sposobem myślenia o literaturze. Wyrazicielem tej postawy był między innymi François de La Noue, autor *Rozpraw politycznych i militarnych*, który ocenił powieść bardzo krytycznie, przy czym celem jego krytyki stała się fikcja, tym bardziej szkodliwa, że przekazana jego zdaniem za pomocą języka godnego podziwu. La Noue, wyrażając swój własny niepokój wobec przyszłości francuskiej młodzieży wychowanej na lekturze *Amadisa*, twierdził, że czytelnicy powinni obawiać się niebezpieczeństw płynących z tej fikcji. Omówił trzy warstwy dzieła, które według niego są szczególnie groźne: obrazy czarodziei, koncepcję relacji miłosnych i fantazje o czynach wojskowych. Autor piętnuje w nich niechrześcijańskie przesady, rozwiąże obyczaje i brak prawdopodobieństwa. Protestancka krytyka idolatrii, a także wrażliwość na los społeczeństwa sprzęgły się tym samym z niepostępowym, choć charakterystycznym dla epoki rozumieniem literackiej fikcji.

## Bibliografia

- Baret, Eugène, *De l'Amadis de Gaule et de son influence sur les mœurs et sur la littérature au XVI<sup>e</sup> et au XVII<sup>e</sup> siècle, avec une notice bibliographique*, Paris, Auguste Durand, 1853
- Bodin, Jean, *De la Demonomanie des sorciers*, Paris, Jacques du Puys, 1580
- Brantôme, *Żywoty pań swawolnych*, przeł. i oprac. T. Żeleński (Boy), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1990
- Guillerm, Luce, « L'auteur, les modèles, et le pouvoir ou la topique de la traduction au XVI<sup>e</sup> siècle en France », *Revue des Sciences Humaines*, octobre-décembre 1980, t. LII, n° 180, s. 5-31

<sup>23</sup> W. H. Huseman, *op. cit.*, s. 109-115.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 115-116.

- Guillerm, Jean-Pierre et Guillerm, Luce, « Vestiges d'Herberay des Essarts. Acuerdo olvido », *Studi Francesi*, gennajo-aprile 2007, t. 151, LII/I, s. 3-31
- Haag, Eugène et Haag, Émile, *La France protestante ou Vies des protestants français qui se sont fait un nom dans l'histoire depuis les premiers temps de la Réformation jusqu'à la reconnaissance de la liberté des cultes par l'Assemblée Nationale*, t. VI, Paris, Joël Cherbuliez, 1856
- Hauser, Henri, *François de La Noue (1531-1591)*, Paris, Hachette, 1892
- Histoire des traductions en langue française. XV<sup>e</sup> et XVI<sup>e</sup> siècles, 1470-1610*, sous la direction de Véronique Duché, Verdier, 2015
- Huseman, William Herbert, *La Personnalité littéraire de François de La Noue 1531-1591*, Paris, Nizet, 1986
- La Noue, François de, *Discours politiques et militaires*, Basle, François Forest, 1587 ; édition critique Frank Edmund Sutcliffe, Genève/Paris, Droz/Minard, 1967
- Le Roux, Nicolas, « Duel, défi, assassinat. Noblesse et culture de la violence (fin XVI<sup>e</sup> siècle – début XVII<sup>e</sup> siècle) », in *Le Duel entre justice des hommes et justice de Dieu du Moyen Âge au XVII<sup>e</sup> siècle*, sous la direction de Denis Bjaň et Myriam White-Le Goff, Paris, Classiques Garnier, 2013, s. 59-78
- Montaigne, Michel de, *Próby*, Księga druga, przełożył Tadeusz Źeleński (Boy), opracował Zbigniew Gierczyński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985
- Oudin, Antoine, *Curiositez françoises, pour Supplement aux Dictionnaires*, Paris, Antoine de Somerville, 1656
- Premier Livre d'Amadis de Gaule, Le*, publié sur l'édition originale par Hugues Vaganay, nouvelle édition avec Introduction, Glossaire et relevé des variantes par Yves Giraud, t. I, Paris, Nizet, 1986
- Rawles, Stephen, *Denis Janot, Parisian Printer and Bookseller (1529-1544): A Bibliographical Study, Doctoral Dissertation*, University of Warwick, 1976
- Simonin, Michel, « La disgrâce d'Amadis », *Studi Francesi*, gennajo-aprile 1984, t. 82, XXVIII/I, s. 1-35

**Witold Konstanty Pietrzak** jest profesorem na Uniwersytecie Łódzkim. Jest literaturoznawcą specjalizującym się w krótkich formach narracyjnych XVI wieku. Główny przedmiot zainteresowań stanowią *histoires tragiques*, w szczególności zaś te napisane przez François de Belleforest. Opublikowane prace dotyczą również literatury religijnej XVI wieku, recepcji książki oraz historii druku. Od wielu lat pełni funkcję redaktora naczelnego czasopisma *Folia Litteraria Romanica* oraz kierownika Zakładu Literaturoznawstwa Romańskiego w Instytucie Romanistyki UŁ.